

# Maciej Bałtowski

---

## "Kapitalizm niemiecki : szkice o genezie, rozwoju i teraźniejszości", Olgierd Gedymin, Białystok 2002 : [recenzja]

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio H, Oeconomia 38,  
481-485

---

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Recenzje – Polemiki – Sprawozdania*

---

Reviews – Polemics – Reports

**Olgiert Gedymin, *Kapitalizm niemiecki. Szkice o genezie, rozwoju i teraźniejszości*,  
Wyd. WSiFiZ, Białystok 2002, ss. 402**

W ostatnich latach, w okresie gwałtownych zmian systemu gospodarczego w Polsce, kiedy bieżące problemy absorbują wysiłek intelektualny ekonomistów, rzadko ukazują się książki głębokie i ważne, o ponadczasowym charakterze. Taka właśnie jest recenzowana książka O. Gedymina. Książka stanowi istotny przyczynek do dyskusji o zasadniczych problemach współczesnej polskiej gospodarki.

W poprzedniej, znakomitej książce z roku 1999,<sup>1</sup> która nie spotkała się niestety z należytych oddźwiękiem w środowisku ekonomistów,<sup>2</sup> autor postawił pytanie o genezę współczesnego porządku ekonomicznego. I udzielił odpowiedzi, że nie zasady leseferyzmu i nieskrępowanej przedsiębiorczości, lecz „sterowana modernizacja” jest czynnikiem, który może prowadzić do harmonijnego, zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego, w którym nie zatracą się podmiotowości jednostki ludzkiej. Drogi do kapitalizmu gospodarek krajów wymienionych w tytule poprzedniej książki (II Rzeczpospolita, powojenne Niemcy, Tajwan, Chile) łączyła właśnie – zdaniem O. Gedymina – owa „sterowana modernizacja”, w której światła władza polityczna, za pomocą różnorodnych narzędzi etatystycznych, umacniała i rozbudowywała struktury instytucjonalne warunkujące rozwój mechanizmów rynkowych.

W książce *Kapitalizm niemiecki* O. Gedymin zajął się jednym z czterech analizowanych poprzednio przypadków, tj. drogami rozwoju gospodarki niemieckiej. Wybór ten nie dziwi. Gospodarka niemiecka osiągnęła w XX wieku nadzwyczajne sukcesy. Trzykrotnie w tym okresie (na początku wieku, w latach 30. oraz w latach 50–60.) potrafiła pokazać niezwykle potężny potencjał rozwojowy, przechodząc w stosunkowo krótkim okresie do grupy światowych mocarstw gospodarczych.

Recenzowana książka jest obszerną objętościowo pracą, podzieloną na 14 rozdziałów. Rozdział pierwszy to wstęp, w którym autor wskazuje na cel pracy i krótko omawia najważniejsze wątki pracy.

---

<sup>1</sup> O. Gedymin, *Strategie gospodarcze i drogi rozwoju. II Rzeczpospolita, powojenne Niemcy, Tajwan, Chile*, Wydawnictwo WSiFiZ w Białymstoku, Białystok 1999.

<sup>2</sup> Recenzja wcześniejszej książki O. Gedymina, autorstwa prof. J. Kulika, została opublikowana w dwumiesięczniku „Ekonomista” 2001, nr 1.

Rozdział drugi i trzeci obejmują początki kształtowania się kapitalizmu niemieckiego, począwszy od wieku XVII, poprzez powstanie Państwa Pruskiego aż do lat 70. XIX w., kiedy to ukształtowało się państwo niemieckie we współczesnym rozumieniu. Autor wykorzystuje tu szeroko klasyczną literaturę przedmiotu, związaną z nazwiskami wielkich niemieckich historyków-ekonomistów: Sombarta, Schmollera czy Webera. Ale rozdziały te nie są zwykłym przeglądem literatury. Tak jak cała książka, mają one jasno określony cel badawczy, polegający na uwypukleniu tych zjawisk i tych procesów historyczno-gospodarczych, które determinują specyfikę niemieckiego modelu rozwoju i które w prostej, logicznej konsekwencji musiały doprowadzić – po kilkuset latach – do niemieckiego cudu gospodarczego lat 60. i 70. XX wieku. Dotyczy to np. takich zagadnień, jak rola stowarzyszeń pracodawców i pracobiorców, sposób funkcjonowania instytucji finansowych czy kwestie własnościowe w systemie gospodarczym.

W rozdziale trzecim, dotyczącym kształtowania się systemu polityczno-gospodarczego Prus na początku XIX w. niezwykle interesujące i aktualne jest podkreślenie roli edukacji w rozwoju gospodarczym. Państwo pruskie było, można by rzec, pierwowzorem współczesnych społeczeństw wiedzy. Do zagadnienia tego autor powraca wielokrotnie, gdy w sposób bardzo szczegółowy i nowatorski omawia m.in. proces kształtowania się zawodu inżyniera w Niemczech oraz proces wyodrębniania się warstwy pracowników umysłowych w przedsiębiorstwach.

Rozdział czwarty poświęcony jest tworzeniu się nowoczesnej struktury państwowo-gospodarczej w Niemczech w połowie XIX w. Autor omawia takie zagadnienia, jak powstanie jednolitego obszaru celnego, rozwój kolejnictwa i jego wpływ na aktywizację gospodarki, pojawienie się i ewolucja spółki akcyjnej jako najważniejszej formy organizacyjno-prawnej przemysłu.

Drugim tematem, obok kwestii roli edukacji, który przewija się w kolejnych rozdziałach, jest zagadnienie roli państwa w stymulowaniu rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego, a także zakres i narzędzia interwencjonizmu państwowego. W rozdziale piątym Autor omawia wiele specyficznych, ukształtowanych w Niemczech XIX w. funkcji państwa (państwo jako „pośrednik społeczny”).

Rozdział szósty zatytułowany *Niektóre osobliwości drogi rozwojowej Niemiec w porównaniu z Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi* ma charakter obszernego eseju na ten właśnie temat, stanowiącego podsumowanie wcześniejszych rozważań uzupełnionych szerszą perspektywą porównawczą i czasową.

Bardzo ważny jest rozdział siódmy, dotyczący specyficznych form organizacyjnych i struktur zarządzania w przedsiębiorstwach niemieckich. Autor daje obraz ewolucji szeroko pojętego systemu organizacji i zarządzania przedsiębiorstwami niemieckimi, szczególną uwagę zwracając na zagadnienia czynnika ludzkiego – organizacje pracownicze, systemy kształcenia zawodowego, systemy motywacji i organizowania pracy zespołowej.

Rozdział ósmy rozpoczyna tę część pracy, która jest poświęcona bezpośrednio podstawom i korzeniom powojennego niemieckiego cudu gospodarczego. W rozdziale tym poruszone są zagadnienia praktycznych przejawów zasady współstanowienia (Mitbestimmung) w życiu gospodarczym Niemiec na szczeblu przedsiębiorstw. Autor szczegółowo omawia podstawy prawne, struktury i sposób zorganizowania różnego rodzaju reprezentacji zawodowych i społecznych, a także instytucji publicznych w powojennych Niemczech.

Do problematyki tej nawiązuje również rozdział kolejny, dziewiąty, zatytułowany *Podstawy nowoczesnego korporatyizmu w Niemieckiej Republice Federalnej*, poświęcony praktycznym aspektom funkcjonowania instytucji i organizacji zaprezentowanych w rozdziale poprzednim.

Następne dwa rozdziały, najważniejsze bodaj w całej pracy, dotyczą społecznej gospodarki rynkowej, tj. systemu społeczno-ekonomicznego, który jest symbolem i kwintesencją niemieckiego rozumienia ustroju kapitalistycznego. W rozdziale dziesiątym autor prezentuje intelektualne źródła społecznej gospodarki rynkowej, omawiając dorobek wybitnych niemieckich ekonomistów, m.in. W. Röpke, W. Euckena i F. Böhma oraz A. Müllera-Armacka. Analizując rynkowo-konkurencyjne (neoliberalne) koncepcje Szkoły Fryburskiej Autor zwraca uwagę na szczególną rolę państwa w kształtowaniu i regulowaniu systemu gospodarczego. A następnie przechodzi do analizy prac Müllera-Armacka, już o znacznie bardziej prospołecznym charakterze, z których wprost wyrosła koncepcja społecznej gospodarki rynkowej jako realnego systemu gospodarczego.

Bardzo obszerny rozdział jedenasty nosi tytuł *Początkowy etap realizowania społecznej gospodarki rynkowej*. Po szerokim wprowadzeniu, zawierającym analizę sytuacji gospodarczej Niemiec w okresie II wojny światowej oraz w latach 1945–1948, w kolejnych podrozdziałach Autor omawia najważniejsze elementy realizacyjne systemu społecznej gospodarki rynkowej. Począwszy od okoliczności i założeń reformy walutowej i cenowej z roku 1948, poprzez prezentację zasad polityki gospodarczej, społecznej i monetarnej prowadzonej przez ekipę L. Erharda, aż do zagadnień roli państwa i pomocy amerykańskiej we wdrażaniu systemu. Przez cały czas czytelnik uczestniczy jakby w powstawaniu i rozwijaniu się szczególnego, nowego i niepowtarzalnego systemu społeczno-gospodarczego. Rozdział kończy się syntezą-podsumowaniem, stanowiącą – moim zdaniem – istotny wkład Autora w zrozumienie sensu i istoty społecznej gospodarki rynkowej.

Kolejne dwa rozdziały (dwunasty i trzynasty) zawierają cały szereg różnorodnych danych porównawczych dotyczących charakterystyki gospodarki niemieckiej i innych gospodarek światowych. Większość tych porównań dotyczy lat 1950–1989, choć niektóre z nich sięgają także XIX w. Rozdział trzynasty kończy się obszernym i niezmiernie ważnym w kontekście całej pracy podrozdziałem nt. czynników przewag komparatystycznych gospodarki niemieckiej.

Wreszcie w rozdziale czternastym, ostatnim, Autor omawia funkcjonowanie niektórych ważnych dla życia gospodarczego instytucji we współczesnych Niemczech, a następnie dokonuje obszernego, wielowątkowego podsumowania całości pracy.

Książka w naturalny sposób zachowuje układ chronologiczny, przerywany jednak kilkakrotnie rozdziałami i podrozdziałami „tematycznymi”.

Punktem wyjścia rozważań autora jest pytanie o drogi modernizacji instytucjonalnej i kierunku rozwoju gospodarki polskiej, która niewątpliwie w swoim marszu ku kapitalizmowi i dobrobytowi musi wybrać model będący określoną mieszanką znanych rozwiązań w tym zakresie – przede wszystkim amerykańskich i niemieckich. Słusznie stwierdza Autor, że na polskim rynku wydawniczym istnieje sporo prac poświęconych realnemu funkcjonowaniu modelu anglo-amerykańskiego, natomiast literatura poświęcona modelowi kapitalizmu niemieckiego („nadreńskiego”) jest znacznie uboższa. I zapełnienie tej luki jest głównym celem recenzowanej publikacji. Zamiarem Autora było „bliższe zapoznanie czytelnika polskiego z niektórymi ważnymi a specyficznymi dla (niemieckiego) modelu instytucjami społeczno-gospodarczymi i wzorcami organizacyjnymi na tle informacji o ich genezie i przemianach w procesie historycznym, z uwzględnieniem podłoża kulturowego” (s. 16). W powyższym zdaniu występują trzy pojęcia kluczowe dla całego dzieła O. Gedymina: instytucje społeczno-gospodarcze, proces historyczny, podłoże kulturowe. Wokół tych trzech kategorii ogniskuje się cała książka, co sprawia, że w gruncie rzeczy jest to praca multidyscyplinarna – w swojej istocie historyczno-ekonomiczna, ale śmiało wkraczająca w obszary poboczne, w problematykę socjologiczną, kulturową, w problematykę teorii

i praktyki zarządzania. Autor postępuje tu śladem stwierdzenia głoszonego m.in. przez P. Druckera o zakorzenieniu instytucji kapitalistycznych w kulturze. Poznanie i dogłębna analiza instytucji są niemożliwe bez zgłębienia kontekstu kulturowego (a więc i historycznego), w którym te instytucje się przejawiają.

Takie podejście sprawia, że zakres pracy niepomiarowo wzrasta, co ma oczywiście swoje zalety, ale i wady. Z jednej strony jest to praca przynosząca bogactwo danych, spostrzeżeń i wniosków, praca rozszerzająca horyzonty myślowe czytelnika, zaskakująca świeżością spostrzeżeń i skojarzeń. Z drugiej strony – nie ma charakteru spójnej, zamkniętej całości. Pewne rozdziały i wątki są przedstawione w sposób szczegółowy, inne zaś jakby nie doprowadzone do oczekiwanego końca. Należy tu podkreślić, że Autor zapewne zdawał sobie dobrze sprawę z tego niedostatku książki, o czym świadczy jej tytuł – są to „Szkice o genezie, rozwoju i terażniejszości”, a nie „Geneza, rozwój i terażniejszość”. Jest to pewna słabość książki, ale słabość w pełni zrozumiała i usprawiedliwiona, można nawet powiedzieć – zamierzona. W innym przypadku bowiem książka ta nigdy nie powstałaby jako wynik pracy jednego tylko człowieka.

Autor rozpoczyna swoją analizę od zamierchłej przeszłości, od czasów wojny 30-letniej i protoprzemysłowych form organizacyjnych w produkcji XVII w. Ale oczywiście im bliżej terażniejszości, tym analiza staje się bardziej szczegółowa. Osiem z czternastu rozdziałów pracy dotyczy okresu po roku 1949, czyli – można powiedzieć – współczesnej gospodarki niemieckiej.

Kwestię tę chciałbym silnie podkreślić, bowiem w moim odczuciu, mimo silnego zakorzenienia historycznego, jest to książka dotycząca, czy nawet zmagająca się z najważniejszymi problemami współczesności. To, co odróżnia ją od prac pisanych przez zawodowych historyków, także historyków gospodarki, to fakt, że rozważania historyczne są jedynie kanwą, na której Autor analizuje współczesność, są pretekstem do analizy najbardziej ważnych i palących zagadnień współczesnych. Historia jest potrzebna Autorowi, nie po to, aby dochodzić starych prawd i zdarzeń, lecz po to, aby zrozumieć terażniejszość. W tym sensie autor podąża szlakiem wytyczonym przez wielkich ekonomistów – J. Schumpetera, J. Hicksa czy J. K. Galbraitha – którzy w badaniach o charakterze historycznym widzieli istotne źródło wiedzy o współczesnej gospodarce. Józef Schumpeter, jeden z najwybitniejszych ekonomistów-teoretyków XX w., w swoim ostatnim, niedokończonym dziele<sup>3</sup> stwierdził, że istnieją trzy sposoby badania życia gospodarczego: na podstawie teorii, historii oraz statystyki. Jednak, gdyby jeszcze raz miał rozpocząć swą drogę naukową, zostałby historykiem.

Znamienna jest tu postawa prof. O. Gedymina, który po wielu latach owocnego uprawiania „teorii” i „statystyki” w obszarze nauk ekonomicznych, zajął się z wielkim powodzeniem „historią”, jako sposobem badania życia gospodarczego.

Oryginalna w zamyśle i treści książka O. Gedymina ma charakter dzieła autorskiego. Lektura książki jest niezwykle satysfakcjonująca. Zadziwia zakres tematów w niej poruszany, wnikliwość analityczna Autora i jednocześnie jego umiejętności syntezy, wykraczającej zdecydowanie poza obszar nauk ekonomicznych. Pojawiają się skojarzenia z pracami autorów o światowym znaczeniu, takich jak F. Braudel, J. Hicks czy P. Drucker.

Czytelnicy otrzymali dzieło, które w sposób pełny i klarowny pokazuje źródła oraz istotę kapitalizmu niemieckiego, czy nawet szerzej – niemieckiego sposobu organizacji życia gospodarczego i społecznego.

---

<sup>3</sup> J. Schumpeter, *History of Economic Analysis*, 1955, rozdz. II, *passim*.

Książka powinna wzbudzić zainteresowanie nie tylko ekonomistów i specjalistów w dziedzinie zarządzania, ale także historyków, polityków, politologów oraz bardzo licznej w Polsce grupy studentów nauk politycznych i politologii.

Żałować jedynie należy, że tej rangi praca naukowa nie została opublikowana w wydawnictwie o zasięgu ogólnopolskim. Obawiam się, że z tego powodu krąg odbiorców książki O. Gedymina będzie znacznie zawężony. Mam nadzieję, że dzięki tej recenzji, a także innym,<sup>4</sup> sięgną po tę wartościową i pouczającą książkę kolejni czytelnicy.

*Maciej Bałtowski*

---

<sup>4</sup> Zob. recenzja książki O. Gedymina autorstwa prof. Tadeusza Kowalika zamieszczona w dwumiesięczniku „Ekonomista” 2004, nr 1.